

## Odpowiedź Kennedy'ego na list Chruszczowa

W niedzielę wieczorem sekretariat Białego Domu podał treść listu prezydenta Kennedy'ego do premiera ZSRR Chruszczowa. List Kennedy'ego, jak wiadomo, był odpowiedzią na drugi list Chruszczowa w sprawie nadania rozpoczynającej się 14 marca w Genewie konferencji rozbrojeniowej rangi spotkania „na szczyt”.

Rzecznik Białego Domu poinformował, że prezydent Kennedy po raz drugi odrzucił sugestie premiera Chruszczowa i obstaruje przy propozycji rozpoczęcia konferencji rozbrojeniowej 18 państw na szczybie ministrów spraw zagranicznych. Podobnie jak i w pierwszym swym liście, Kennedy nie wyklucza spotkania szefów rządów przed 1 czerwca „o ile konferencja w Genewie poczyni postępy”.

Prezydent Kennedy w swym liście usiłuje także usprawiedliwić amerykańską zapowiedź wznowienia doświadczalnych wybuchów nuklearnych. (PAP)

## Harcerze odwiedzają 10 krajów

Rok bieżący przyniesie dalszy rozwój kontaktów zagranicznych ZHP z organizacjami dziecięcymi i młodzieżowymi w innych krajach.

W celu dokonania wymiany doświadczeń przedstawiciele harcerstwa wyjadą do Anglii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Finlandii, Jugosławii, NRD, Rumunii na Węgry i do Związku Radzieckiego. Po raz pierwszy delegacja ZHP odwiedzi Mongolię i Cypr.

Podczas miesięcznego pobytu na Cyprze instruktorzy harcerscy służyć będą pomocą wychowawcom powstającej tam organizacji pionierskiej. Przewiduje się udział przedstawicieli harcerstwa w kilku seminariach międzynarodowych, m. in. w seminarium na temat zagadnień wychowawczych organizowanym przez UNESCO. (PAP)

## II Krajowy Zjazd ZMW zakończył obrady

W niedzielę — 25 bm. odbywający się w Warszawie II Krajowy Zjazd ZMW kontynuował obrady. Przysłuchiwali się im m. in.: wiceprezes NK ZSL Józef Ozga, członek KC PZPR, kierownicy resortów, a wśród nich ministrowie: rolnictwa — Mieczysław Jagielski, oświaty — Wacław Tułowiecki i szkolnictwa wyższego — Henryk Golański.

Caly niemal program niedzielnych obrad, które przebiegały do późnych godzin wieczornych wypełniła dyskusja. Wygłoszony też został referat na temat proponowanych zmian w statucie

## Zakończyły się wybory w Indiach

W niedzielę wieczorem zakończyły się w Indiach wybory do izby niższej parlamentu i zgromadzeń ustawodawczych 13 stanów indyjskich. Były to trzecie wybory powszechne w Indiach po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości.

Głosowanie odbyło się w ciągu 10 dni. Według wstępnych obliczeń spośród 210 milionów osób uprawnionych do głosowania oddało swe kartki wyborcze 125 milionów.

Ostateczne wyniki wyborów 494 członków izby niższej parlamentu indyjskiego i 2.855 członków zgromadzeń ustawodawczych stanów indyjskich, znane będą w początkach marca.

Według pierwszych obliczeń, na 303 wybranych członków stanowych zgromadzeń ustawodawczych, rządząca w Indiach Partia Kongresowa zdobyła 171 miejsc, a 37 uzyskała sprzymierzoną z Partią Kongresową Narodową Konferencją Kaszmiru. Nie ulega wątpliwości, iż w trzecich wyborach w Indiach ponownie zwycięstwo odniesie Partia Kongresowa premiera Nehru. (PAP)



Rok XVIII  
Wydanie AB

Poznań,  
wtorek, 27 lutego 1962

Cena 50 gr  
Nr 49 (5617)

# Spotkanie tysiąca młodych

ZMS-owcy uczczą czynnem XX-rocznicę PPR

Obok starych działaczy rewolucyjnych, kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR, działaczy organizacji społecznych, zasiadli młodzi, ci którzy w przyszłości przejmą kierowniczą rolę w naszym państwie. Dla młodych rok 1942 to zamglony obraz wczesnego dzieciństwa, w którym troskliwa matka odsuwała jak nadalej grozę strasznej wojny. Dziś wiedzą, że rok 1942 i powstanie w nim Polskiej Partii Robotniczej otworzyło dla polskiej młodzieży drogę do wiedzy i radosnego życia.

Ten program, kontynuowany przez PZPR, jest właśnie programem młodych. Dlatego ich udział w tegorocznych obchodach rocznicy XX-lecia nie

## Sukces poznańskiego tenora w Budapeszcie

Utalentowany solista Opery Poznańskiej tenor Marian Kuba śpiewając w operach „Rigoletto”, „Turandot” i „Rycerskość wieśniacza” zdobył sobie dużą sympatię publiczności węgierskiej.

Prasa węgierska zamieściła bardzo pochlebne wzmianki o walorach głosowych i zdolnościach młodego śpiewaka polskiego. (PAP)

ogranicza się tylko do deklaracji. Kontynuując drugi rok czytu „Młodzież wielkopolska — 5-latce”, przesyłają ze wszystkich stron meldunki o cennych zobowiązaniach. Te meldunki przyniesiły ze sobą młodzi ZMS-owcy z całego województwa na wczorajsze uroczyste spotkanie aktyw ZMS.

Wypełniła się sala Opery. Tysiąc młodych zebranych na sali serdecznie powitało sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Partii: Jana Olzaka, Czesława Kończalę, Stanisława Furgała, przewodniczącego WKZZ Maksymilianą Bartzę, wicekonsula ZSRR w Poznaniu Włodzimierza Gołowieckiego, starych działaczy PPR i ZWM Stanisława Zapieńskiego, Zygmunta Piękniewskiego, Jana Sztukowskiego, Zofię Andrzejkowską i wielu innych.

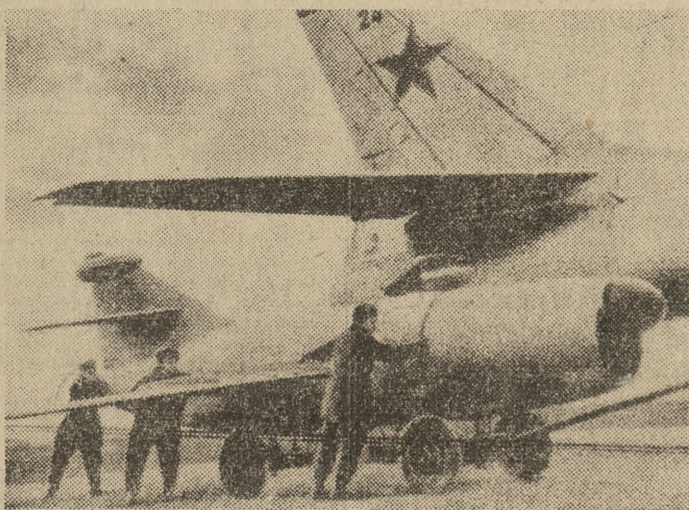
Po otwarciu spotkania przez I sekretarza KM ZMS w Poznaniu, Ryszarda Witkowskiego, głos zabrał sekretarz KW PZPR Jan Olzak.

W swoim wystąpieniu sekretarz zobrazował historię lat walki polskich komunistów o wolność narodową i społeczną. Z szeregu Komunistycznej Partii a następnie Polskiej Partii Robotniczej i szeregu Związku Walki Młodych wyrosli ci, którzy stawali się zrewolucjonizowaną młodzieżą Polski Ludowej. W

walce o sprawiedliwość nigdy nie brakło młodzieży. Ojczyzna zawsze mogła na nią liczyć. Dziś młodzi wychowani na pięknych postępowych tradycjach Związku Walki Młodych i Związku Młodej Polskiej czynnie uczestniczą w budownictwie socjalizmu. Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego Partii przekonało się,

(Dokończenie na str. 2)

## Broń rakiетowa



## 50-lecie ludoznawstwa w Wielkopolsce

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego przygotowuje na 19 i 20 maja br. w Poznaniu sesję naukową z okazji 50-lecia ruchu ludoznawczego w Wielkopolsce. W programie seria odczytów na ten temat i zwiędzenie najciekawszych regionów Wielkopolski.

W zjeździe wezmą udział najwybitniejsi znawcy zagadnienia z całego kraju. (P)

## Na razie w Warszawie

## Ośrodek Informacji Przeciwalkoholowej

W pierwszych dniach marca br. staraniem Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego uruchomiony zostanie w Warszawie ośrodek informacji i propagandy, zorganizowany przy wydatnej pomocy Prezydium St. Rady Narodowej.

Ośrodek, którego działalność stanowić będzie nową eksperty mentalną formę walki z alkoholizmem, wyposażony został we wszelkiego rodzaju wydawnictwa w tym przedmiocie, a bogaty materiał propagandowy rozprowadzany będzie bezpłatnie.

Z usług tej placówki korzystać będzie także można przy organizowaniu wszelkich akcji przeciwalkoholowych na terenie zakładów pracy, klubów i domów kultury. Ośrodek ma ponadto dysponować zestawami poglądowych filmów i przezrocz. Jedną z najważniejszych usług nowej placówki będą stałe dyżury lekarzy specjalistów z zakresu schorzeń na tle alkoholizmu, psychologów, pedagogów oraz prawników, którzy udzielają bezpłatnie wyczerpujących porad w zakresie swych specjalności. (PAP)

## Władysław Gomułka na konferencji PZPR w Katowicach

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Katowicach przystąpiła w niedzielę 25 bm. do dyskusji. Na obrady przybył serdecznie witany przez delegatów I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Mieczysław Marzec.

Tematy, które wysunęły się na czoło niedzielnej dyskusji to: przyspieszenie realizacji planu 5-letniego i podstawowe problemy rozwoju woj. katowickiego w najbliższych latach, sprawy samorządu robotniczego, kształtowania się stosunków między ludźmi w zakładach pracy oraz metod pracy organizacji partyjnych.

Liczni delegaci z kopalni, hut, zakładowych komitetów partyjnych i zjednoczeń przemysłowych poświęcili swoje wystąpienia możliwościom wykorzystania rezerw produkcyjnych, przede wszystkim przez lepszą eksploatację maszyn i urządzeń oraz uzyskanie pełnej mocy produkcyjnej czynnych obiektów.

Wskazywano drogi zmniejszenia zużycia podstawowych surowców i materiałów, domagano się lepszego rozstrawienia i zaangażowania w bezpośredniej produkcji pracowników inżynierskich i technicznych. Niektóre wystąpienia oparte na rzetelnej analizie spraw zakładu stanowiły przyczynek do opracowania programu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższe lata. W wystąpieniach tych nawiązywano do też KW PZPR o podstawowych problemach woj. katowickiego.

Delegaci krytykowali przejawy niedoceniania samorządu robotniczego, mówili o próbach wyrczenia go lub ograniczania jego uprawnień. Kilku dyskutantów podkreślało, iż rzeczą podstawową w dalszym wszechstronnym rozwijaniu działalności samorządu robotniczego jest pełne wykorzystanie jego ustawowych uprawnień. (PAP)

## Bułgarzy wybrali swych reprezentantów

25 bm. odbyły się w Bułgarii wybory do parlamentu rad narodowych. Dokonano także wyboru sędziów i ławników.

Jak podała Centralna Komisja Wyborcza, do godz. 15 w Sofii głosowało 94,33 proc. uprawnionych do głosowania w okręgu płowdińskim — 98,57 proc., w Warnie — 96,45 proc., w Burgaskim — 98,04 proc. Także w pozostałych okręgach udział w głosowaniu był masowy.

Centralna Komisja Wyborcza stwierdza, że wybory przebiegały w atmosferze spokoju i przy ścisłym przestrzeganiu wszystkich wymogów ordynacji wyborczej. Nie zanotowano ani jednego wypadku naruszenia przepisów.

Naród bułgarski dokonał w niedzielę wyboru 321 deputowanych do Zgromadzenia Ludowego czwartej kadencji, ponad 50 tys. członków rad narodowych wszystkich szczebli oraz około 11,5 tys. sędziów i ławników.

Uprawnionych do głosowania było 5,5 miliona osób. (PAP)

## Niestrudzeni w montowaniu bloków wojskowych

W Hawanie odbyła się konferencja prasowa po powrocie do kraju przedstawicieli Kuby w Organizacji Państw Amerykańskich (OPA), Carlosa Lechuga. Konferencja była poświęcona stanowisku Kuby wobec OPA jak również amerykańskiemu planowi agresji przeciwko Kuby.

Lechuga oświadczył, że Pentagon organizuje obecnie nowy blok militarny, który ma się składać z państw Ameryki Środkowej i USA. Lechuga wymienił jako przysiężnych członków bloku Gwatemalę, Honduras, Salwador, Panamę, Nikaragwę, Kostarykę, Dominikanę, Haiti i USA. To militarne ugrupowanie — podkreślił Lechuga — tworzone jest na wzór NATO i będzie nosiło nazwę CATO: Caribbean Area Treaty Organization.

CATO — powiedział Lechuga — to sojusz wojskowy, którego celem będzie ułatwienie Amerykanom agresji przeciwko Kuby. Z chwilą jego powstania imperialiści amerykańscy będą mogli w każdej chwili spowodować napaść na naszą ojczyznę. (PAP)

## Strajk przeciwko niskim lotom

Założa suszarni w miejscowości Oberholheim w pobliżu Dusseldorfu rozpoczęła strajk na znak protestu przeciwko powtarzającym się lotom odrzutów wojskowych nad fabryką na zbyt niskiej wysokości. Uczestnicy strajku wysłali do Bundestagu depeszę domagającą się przysłania na miejsce specjalnej komisji. Strajkujący podkreślają, że tylko w ciągu jednego dnia odrzutowce przelatwały nad fabryką około 100 razy.

Przed kilkoma tygodniami podczas podobnego lotu odrzutowiec „Starfighter” spadł na budynek fabryki, powodując duże szkody i raniąc ludzi. (PAP)

## Nasz konkurs

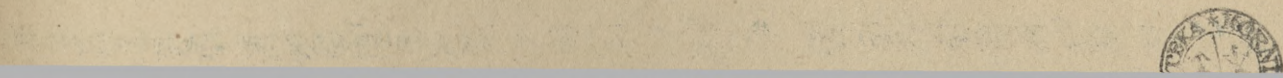
— „higiena na wsi”

- Obornicki zjazd
- Dalsze zgłoszenia

Jednym z powiatów, które zwróciły ostatnio szczególną uwagę na sprawy higienizacji wsi są OBORNICKI. Z inicjatywy miejscowych władz, odbył się tam przed kilku dniami zjazd Powiatowego Komitetu Higienizacji Wsi, w którym oprócz przedstawicieli gromad, uczestniczył także przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Kazimierz Stachowiak. Zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Higienizacji Wsi — mgr Janina Jabłońska przedstawiła zebrałym warunki regulaminu naszego Wielkiego Konkursu. Spodziewamy się, że jednym z konkretnych efektów zjazdu, będzie przystąpienie wsi powiatu obornickiego do konkursu.

Tymczasem do organizatorów nadchodzą dalsze zgłoszenia. O przystąpieniu do konkursu poinformowały nas ostatnio Lokalne Komitety Higienizacji Wsi z Mikoszewa pow. Kościan, Wroniaw pow. Wolsztyń oraz Dobrzyca, Kowalewa i Gołuchowa (wszystkie z pow. pleszewskiego).

Przypominamy, że termin zgłoszeń do konkursu mija 28 bm. (mi)



## Spotkanie tysiąca młodych

(Dokończenie ze str. 1)

Ze młodzieżą wielkopolską będzie szła w pierwszym szeregu w walce o socjalizm.

Do zebranych przemówił również I sekretarz KW ZMS Jan Pawlak. Naświetlając historię postępowego ruchu młodzieżowego w Polsce w okresie przedwojennym i w czasie okupacji hitlerowskiej, wskazał on na wielkie znaczenie działalności Związku Młodych — pomocnika Polskiej Partii Robotniczej.

Zwrócił on także uwagę na poważne osiągnięcia ZMS-ów w pracy zawodowej i społecznej, postulując konieczność zdobywania coraz wyższych kwalifikacji, umiejętności, samodzielnego działania politycznego.

„Wiedzy o socjalizmie nie można zdobyć raz na zawsze, nie można kwitować jej werbalnymi studiami, przyswajaniem form. Rozumieć socjalizm — to przede wszystkim rozumieć jego żywą treść, istotę głębokich przemian społecznych dokonujących się przez świadome zorganizowane działania”.

Na poparcie tych słów poszczególnie grupy działania ZMS zgłosiły swój udział w realizacji II roku czynu „Młodzież wielkopolska 5-latec”.

Pierwszą na mównicy stanął delegat młodzieży z Kopalni „Komin”. Z ust jego padały liczne o wartości produkcji którą młodzież kenińska przysporzy gospodarce narodowej w roku 1962. W sumie wyniesie to 1.115 tysięcy zł. Oprócz tego wszyscy ZMS-owcy kopalni — dotąd nie posiadający wykształcenia podstawowego, zdołają do roku 1963. Inni pójdą do techników i na kursy doszkalać.

Delegat młodzieży WSK Kalisz zameldował o podjęciu czynu na wszystkich oddziałach. Oszczędność i podniesienie wydajności pracy przyniosą ponad 600 tys. zł. Poza tym młodzież WSK stale podnosić będzie kwalifikacje, zorganizuje 51 zespołów ubiegających się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, weźmie udział w pracach społecznych.

Młodzież „Cegielskiego” zgłosiła czyn wartości 660 tys. zł. Składali meldunki pracownicy Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Lesniewa, ZNTK Ostrów, PKP — Węzeł Poznań.

Wśród aplauzu sali zebrani nchwalili list do I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki.

W części artystycznej Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska” wystąpił z nowym programem. Złożyły się na niego trzy części. Pierwsza: pieśni różnych krajów, druga: Malowanka Ludowa — Feliksa Nowowiejskiego oraz trzecia Słota Wielkopolska w układzie Mieczysława Dondajewskiego. Program przygotowali: kierownik muzyczny M. Dondajewski, choreograf Roman Matysiuk.

## „Tydzień Ziemi Zachodnich” także w ośrodkach polonijnych

Tegoroczny „Tydzień Ziemi Zachodnich i Północnych” obchodzony będzie w br. w dniach 6—13 maja. Obchody „Tygodnia” zbiegają się z 5-leciem działalności Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

W roku bieżącym ze względu na zbliżające się 20-lecie Ludowego Wojska Polskiego jednym z głównych akcentów problematyki „Tygodnia” będzie naświetlenie i popularyzacja wkładu Wojska Polskiego w walkę o odzyskanie naszych ziem zachodnich i północnych, ich zasiedlenie, zagospodarowanie i zespolenie z resztą kraju. Również jednym

z istotnych zadań „Tygodnia” będzie zbliżenie społeczeństwa do problematyki Morza i Pomorza, a to w związku z obchodami Tysiąclecia Polski nad Bałtykiem oraz dziesięciu wieków Gdańska.

W tym roku, podczas obchodów „Tygodnia” nadane zostaną po raz pierwszy ustanowione przez Radę Naczelną TRZZ odznaki — „Honorowego Działacza TRZZ” oraz „Zasłużonego Działacza TRZZ”. Odznaki te przyznane będą osobom, które mają szczególne zasługi w walce o polskość ziem zachodnich oraz osobom szczególnie zasłużonym w odbudowie i zagospodarowaniu tych ziem.

Program obchodów „Tygodnia” przewiduje zorganizowanie w poszczególnych województwach uroczystych akademii, festynów, spotkań z działaczami PPR i polonijni, wymianę zespołów artystycznych pomiędzy poszczególnymi województwami oraz szereg innych imprez.

Impreza zamykająca obchody będzie zorganizowana w Gdańsku 17 maja. specjalna sesja poświęcona 10 wiekom istnienia tego miasta. W sesji mają wziąć udział działacze polonijni z USA, Kanady, Francji, Szwecji, Danii, i Wielkiej Brytanii.

Jak informuje Naczelna Ra-

da TRZZ w roku bieżącym ośrodki polonijne w różnych krajach również włączyć się mają do obchodów Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych, organizując na swym terenie uroczyste zebrania, akademie, wieczornice, wystawy itp. poświęcone problematyce naszych ziem zachodnich.

PAP

### Rakieta na Księżyc!

## „Morskie” lądowisko

Zbliża się czas kiedy lot człowieka wokół Księżyca, a następnie powrót jego na Ziemię będzie technicznie możliwy — pisze na łamach pisma „Ekonomicznej Gazety” kandydat nauk fizyczno-matematycznych W. Demin. Autor artykułu podkreśla jednocześnie, że jednym z ważniejszych problemów badań kosmicznych w przyszłości będzie wystrzelenie na Księżyc statku kosmicznego z kosmonautami na pokładzie.

Autor artykułu stwierdza, że Związek Radziecki nadal zachowuje prymat w dziedzinie kosmonautyki i budowy rakiet.

Uczony radziecki szczegółowo rozpatruje problem wyboru najwygodniejszych tras księżycowych, a także metody lądowania statku kosmicznego na powierzchni Księżyca. Astronomowie radzieccy, którzy przy pomocy radioteleskopu, przeprowadzili badania powierzchni Księżyca i stwierdzili, że jego wierzchnia warstwa tworzy jednolitą, twardą, porowatą masę. Fale radiowe wysłane na Księżyc pozwoliły także stwierdzić, że istnieje tam lód. Jednakże zarówno chemiczny skład skorupy Księżyca jak i dane o księżycowym lodzie pozostają jeszcze na razie zagadką.

Niezwykle ważna dla kosmonautów jest znajomość zarówno mechanicznych właściwości wierzchniej warstwy Księżyca jak i ilość pokrywającego ją lodu. Od pierwszego zależy wybór technicznego sposobu wystrzelenia statku kosmicznego.

Jako miejsce najdogodniejsze dla wylądowania na Księżycu Demin wymienia księżycowe „morze”. Lądowanie na niewidocznej z Ziemi części Księżyca jest niemożliwe ze względu na brak łączności radiowej z Ziemią.

Autor artykułu przypomina, że druga radziecka rakietka kosmiczna (1959 r.), która osiągnęła powierzchnię Księżyca pozwoliła stwierdzić, że wokół Księżyca nie istnieje nawet słabe pole magnetyczne. Znacząco to, że wokół Księżyca nie ma pasów radiacji, podobnych do tych, które zostały odkryte wokół Ziemi przez fizyka radzieckiego Wiernowa i fizyka amerykańskiego — Van Allena. Dlatego też wnioski dotyczące księżycowego pola magnetycznego są interesujące nie tylko dla nauki, lecz także dla perspektyw lotów

### „Prezes w spódnicę”

## Kółko rolnicze z sukcesami

Pośród 722 kółek rolniczych w woj. zielonogórskim, tylko jedno — w Jazowie w pow. Głogów posiada na stanowisku prezesa kobietę — Michalinę Hankiewicz.

Jest to jednak kółko mogące służyć przykładem niejednemu kierowanemu przez mężczyznę. Zrzesza ono 17 rolników, którzy darzą „prezesa w spódnicę” zaufaniem i aktywnie pomagają w pracy.

Sama M. Hankiewicz jest promotorem wszystkich dotychczasowych sukcesów kół-

ka, które zakupiło rok temu 2 ciągniki z zestawami maszyn rolniczych, zaś 2 dalsze komplety są już zamówione. Kółko przyjęło też w ubiegłym roku do wspólnego zagospodarowania 100 ha gruntów z PFZ w większości łąk i pastwisk. W oparciu o to bazę planuje się poważny wzrost hodowli bydła we wsi. Przejęte użytki rolne zapewnią kółku pierwszy dochód w wysokości 20 tys. zł.

Warto podkreślić, że prezeska z Jazowa, mimo licznych obowiązków w kółku i w domu, znajduje też czas na działalność społeczną w szerszym pojęciu. Jest członkiem KP PZPR i radną PRN, a obecnie obdarzona została mandatem delegata na Konferencję Wojewódzką PZPR. (PAP)

### Spór o wilczą skórę z amerykańskim muzeum

Wrocławski „Magazyn Tygodniowy” donosi o ciekawym sporze o skórę wilka, trwającym od 14 lat między mieszkańcem Wrocławia inż. Antonim Sikorskim a Muzeum Polskim w Chicago. Inż. Antoni Sikorski w 1936 r. upolował w Puszczy Rudnickiej największego wówczas wilka na świecie — basior mierzył on nosa do ogona 205 cm. W rok później skóra na międzynarodowej wystawie łowieckiej w Berlinie zdobyła najwyższą nagrodę — honorową tarczę i dwa złote medale. W lutym 1939 r. myśliwy wysłał skórę na wystawę światową w Nowym Jorku.

Po wojnie inż. Sikorski szukając swego trofeum dowiedział się, że znajduje się ono w Polish Museum of America. Myśliwy rozpoczął starania o zwrot cennej pamiątki — nieścisłe jak dotychczas bezskutecznie. Właściciel skóry nosi się z zamiarem wytoczenia Muzeum proces. (PAP)

### CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

#### WINNI BUDOWLANI

Pan Guillot, który wrócił do swej podparyskiej wili po krótkiej nieobecności, stwierdził z przerażeniem, że dom jest w całkowitej ruinie. Okazało się, że jego 18-letnia córka Marie, zaproszona na weekend trzydziestu swoich kolegów, z którymi niezmordowanie tańczyła twista. Wskutek zbyt nieograniczonego młodzieńczego entuzjazmu młodych tancerzy, najpierw zawalił się sufit w pokoju, później zarysowała się jedna ze ścian, a na końcu runęły schody. Młodych musiano sprowadzić z piętra przy pomocy drabiny. Wspaniałomyślny tata całą winę za zawalenie się domu przypisał jednak na przedsiębiorstwo budowlane, oskarżając je o niesumienne wykonanie pracy.

#### KICZ W DEFENSYWIE

W ub. roku urządzono w Węgrzech wystawę klasycznych obrazów, jakie przedsiębiorcy handlarze produkują masowo i sprzedają ludziom nie znającym się na sztuce. Na wystawie można było znaleźć w różnych odmiennie stylizowanych jelenie na rykowisku, będące pływające po stawach, serie smagłych cyganek itp. Wystawa zrobiła prawdziwą furorę, odwiedzając w ciągu roku 100 tysięcy osób.

Nie była to akcja jednorazowa. Dzienniki zapowiadają organizowanie jeszcze wielu podobnych wystaw.

#### TWIST LICZY 1570 LAT!

Kapelan uniwersytetu w Ottawie twierdzi, że najmodniejszą obecnie tańcem — twist liczy sobie nie mniej niż więcej niż 1570 lat. Na dowód tego kapelan przytacza w tygodniowym biuletynie uniwersyteckim cytaty z dzieła jednego z ojców Kościoła św. Jana Chryzostoma z roku 400. „Tańczące kobiety wywierały ocy, machając rękami wataśkami nogami koła i wykrzykiwały wściekłe członki...”

### Wykluczeni z Komisji Gospodarczej

Komisja Gospodarcza Narodów Zjednoczonych do spraw Afryki obradująca w Addis Abebie postanowiła usunąć z listy państw członkowskich Portugalie i Hiszpanie. Do decyzji tej ustosunkować się ma Rada Gospodarcza i Społeczna ONZ na najbliższym swym posiedzeniu, które odbędzie się w Nowym Jorku. (PAP)

### Złote myśli tygodnia

NIE TYLKO

„Spotkanie z Chruszczowem jest zawsze przeżyciem”.

Harold Macmillan  
premier W. Brytanii

KTO JEST ŚLEPCEM!

„Taktika OAS jest tak prosta, iż trzeba być nieświadomym, albo ślepcem, by nie zdawać sobie z niej sprawy”.

Roger Frey  
minister Francji

BUCHALTERIA DIEMA

„Północ ma o milion mieszkańców więcej niż my. Nie mogę więc zgodzić się na zjednoczenie kraju na podstawie wyborów. Komuniści przebiegłoby nas”.

Ngo Dinh Diem  
dyktator Pół. Wietnamu

GRUNT POROZUMIENIE

„Na konferencjach najtrudniej jest dojść do porozumienia w sprawie maksimum minimalnych ustępstw oraz minimum zadań maksymalnych”.

Louis Joxe  
minister Francji

### Oberlaender pokazuje kły

B. boński minister Oberlaender, ostawiony mordem ludności polskich i radzieckich miast w okresie wojny, usunął z rządu bońskiego pod naciskiem opinii światowej, obecnie po „zrehabilitowaniu” przez Adenauera, znów daje znać o sobie.

Opublikował on w oficjalnym organie zachodnioniemieckich militarystów „Stahlhelm” podgrzewający i prowokacyjny artykuł.

Oberlaender domaga się w nim od mocarstw zachodnich prowadzenia bezkompromisowej „rewolucyjnej wojny” przeciw Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym. Oświadcza on, iż między Zachodem i Wschodem nie może być mowy o jakimś współistnieniu i że wszystkie ustępstwa wzmocniłyby tylko przeciwnika.”

## Kres Federacji Karaibskiej

Odkryte przez Kolumba wyspy Morza Karaibskiego wydały mu się światem z bajki. Do końca życia pozostał pod urokiem tych malowniczych stron i mocno zresztą przez niego wyidealizowanej szczęśliwości ich mieszkańców.

Rychło jednak sytuacja ulec miała niepomysłnym zmianom. Hiszpańscy konkwestadorzy, chcąc hajacznym rzekomo bogactw, zawładnęli wyspami, spychając ich ludność do rzędu niewolników. Na rozległych plantacjach pracowali nieudolno wyzyskiwani tubylcy i Murzyni afrykańscy, sprowadzeni przez Hiszpanów jeszcze w XVI w.

Niebawem nowe potęgi morskie — Anglia, Francja, Holandia przypuściły każdą na własną rękę szturm na posiadłości hiszpańskie w Indiach Zachodnich (taką nazwę nadał Antyloem Kolumb). W tym czasie Anglicy zawładnęli m. in. Jamajką (1661 r.).

Traktat w Utrechcie (1713 r.) zatwierdził zdobycze Anglii na Morzu Karaibskim. W następnym stuleciu posiadłości angielskie powiększyły się o dalsze wyspy, uzyskane od Francji i Hiszpanii. Anglia stała się największą potęgą kolonialną na Antylach.

W 1958 r. rząd angielski utworzył z większości wysp, posiadających już własną autonomię, Federację Karaibską. Objęła ona, oprócz Jamajki, Wyspy Podwietrzne i Wyspy Zawietrzne, do których należą m. in. wyspy Trynidad i Barbados.

Ogółem posiadłości te obejmują 21 tys. km kw. powierzchnię z ludnością 3,4 mln.

Celem utworzenia Federacji było scentralizowanie władzy W. Brytanii na tym obszarze i przeciwdziałanie się rosnącemu wpływowi USA, które jeszcze w toku II wojny światowej założyły tu swe bazy wojskowe.

Federacja nie spełniła jednak tych nadziei. Ruch naro-

ujawniać z coraz większą siłą również na innych wyspach.

Wobec tego rząd brytyjski zdecydował się ostatnio na rozwiązanie Federacji Karaibskiej.

Brytyjski minister kolonii Maudling szuka jednak formuły jakiegoś nowego rozwiązania tych kolonii. Ale nawet zdaniem obserwatorów zachodnich należy wątpić, by narady Karaibów miały się zgo-



dowo-wyzwoleniecy dotarli do tego zakątka świata. W szczególności zadania pełnej niezależności wysuwała najbogatsza Jamajka, której ludność stanowi połowę ogółu mieszkańców Federacji, oraz Trynidad — ważny ośrodek przemysłu rafinowanego.

Jesienią 1961 r. Jamajka zgłosiła wystąpienie z Federacji. Podobne tendencje zaczęły się

dzić na tego rodzaju koncepcję tuż pod boki niezawisłej Kuby i w przededniu uzyskania niepodległości przez Jamajkę (w ciągu 1962 r.).

Nielatwo więc będzie Londynowi znaleźć skuteczny sposób ratowania swego panowania w tej części świata, pulsującej coraz żywiej pod naporem wielkich przemian.

J. R.

### Marzenia dziewcząt zachodnioniemieckich

Dla wielu zachodnioniemieckich dziewcząt życie na „tajemniczym wschodzie”, w haremie bogatego szekja jest jednym z najatrakcyjniejszych marzeń.

Niedawno w jednym z dzienników zachodnioniemieckich ukazało się ogłoszenie proponujące dziewczętom poniżej 22 lat wyjazd na Bliski Wschód i wyjście za mąż za szekja arabskiego. Natychmiast po wydrukowaniu ogłoszenia zgłosiło się ponad 2 tysiące kandydatek.

Zachodnioniemieckie Towarzystwo Opieki Nad Młodzieżą zaskoczono powszechnym złudzeniem parującym wśród zachodnioniemieckich dziewcząt o szczęśliwym i bogatym życiu na Bliskim Wschodzie w haremie szekja naftowego rozpoczęło ogólnoparodową kampanię uświadamiającą. (PAP)



### płaca

W 250 jubileuszowej Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 25. II 1962 r. nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami.

Ustalono 21 wygranych z czterema trafieniami po zł 12.590; 1482 wygranych z trzema trafieniami po zł 177; 27.943 wygranych z dwoma trafieniami po zł 14.

## W kręgu 8-latk

Do końca marca powiatowe rady narodowe będą rozpatrywać sprawę sieci szkół 8-klasowych na swoich terenach i poanalizują potrzeby i możliwości odpowiadające uchwałom. Ta sprawa interesuje nie tylko radnych i działaczy kulturalno-oświatowych, ale i rodziców: chodzi przecież o to, aby największą liczbą dzieci w 1966 r. mogła rozpocząć naukę w 8 klasie.

Zanim te nowe klasy otworzą swoje podwoje, wiele trzeba będzie zrobić. Jak stwierdził na ostatniej konferencji aktyw oświatowy z województwa w Poznaniu kurator Okręgu Szkolnego — mgr Jan Stojński — w powiecie brakuje 830 izb lekcyjnych, ponad 1700 pracowni. Ta ostatnia liczba na pewno się zmniejszy, gdyż niektóre izby zostaną przerobione na klasopracownie.

Kosztowne też będzie wyposażenie szkół. W bieżącej pięcioletniej perspektywie na ten cel przeznaczono 1 mld zł, suma bardzo duża, ale rozłożona na poszczególne województwa nie zaspokoi wszystkich potrzeb. (Na marginesie trzeba dodać, że ta suma wystarczyłaby z ledwością na pokrycie wszystkich kosztów związków z reorganizacją szkół podstawowej w jednym tylko naszym województwie).

W tej więc dziedzinie oczekiwana jest pomoc ze strony komitetów rodzicielskich, a szczególnie opiekuńczych. We dług rozważań Kuratorium o wiele lepszej sytuacji pod tym względem znajdują się szkoły miejskie niż wiejskie, którymi albo nikt albo opiekunowie się zajął, nie rozumiejąc potrzeb szkoły.

Do trudności lokalowych należą jeszcze włączanie spraw mieszkaniowych, jedno-dwu i trzy izbowych. Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy w roku bieżącym daje na ten cel 3 mln zł.

Już teraz władze oświatowe myślą o zapewnieniu szkółom nowych kadr wyżej kwalifikowanych. Obecnie mamy już 22 proc. nauczycieli po studiach nauczycielskich (SN) i z dyplomami uniwersyteckimi. Część w dalszym ciągu się kształci.

Zapewnienie pomieszczeń, kadr i wyposażenia — to nie wszystko, aby 8-latk była naprawdę szkołą. W dyskusji sekretarz KM PZPR — A. Anholcer zwrócił uwagę na konieczność zabezpieczenia odpowiedniej liczby podręczników i lektur, za którą darami w tej chwili uganiania po mieście rodzice. Inspektor szkolny z Kalisza wytknął błąd w przygotowanym programie dla przyszłej klasy V, zwracając przeładowanie materiałem i do tego niedostosowanie do wieku dziecka.

Niestety, temat nie został podjęty. Z 200 obecnych na konferencji zabralo głos tylko sześć, w tym trzech z Poznania. Prawda, że inspektorzy szkolni są już przemęczeni, na ich barki spadły nowe obowiązki, bo budownictwo szkolne, kultura świetlicowa i... życie sportowe, niemniej każdy z nich ma poza sobą dużo doświadczenia pedagogicznego, swoich własnych uwag, spostrzeżeń i propozycji, które w sumie mogłyby się przyczynić do uniknięcia błędów w tak wielkim przedsięwzięciu.

J. P.

## Kłopoty punktów skupu

# Jak za króla Ćwiczka

Długi rząd wozów. Konie ze zwieszonymi łbami mokną w deszczu. Pod kopytami chlupiące błoto. Przenikliwie zimno. Plac spędy pod okapem najbliższego budynku emia papierosy, pogadując obojętnie. Czeka. Kilka godzin upłyne nierzaz, zanim załatwią formalności ze sprzedawcą przywiezionego żywca. Na placu harmider niesłychany: krowy ryczą, świny kwiczą, ściągane z wozów za ogony, bo w punkcie skupu nie ma nawet najprymitywniejszej rampy wyładowczej.

Takie obrazy nie są wytworem wyobraźni. Oglądamy je nażyty często w wielu jeszcze punktach skupu naszego województwa. Potwierdzają to opinie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Skupu i Klasyfikacji Żywca, składającej się z rzeczoznawcy Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego, przedstawiciela Wydziału Skupu Prezydium WRN i Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni lub Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

W punkcie skupu nie było światła, choć linia elektryczna przechodzi obok. We Wrześni (pow. Koło) przedsiębiorstwo wykonawcze nie może od dwóch lat nijk dokończyć budowy placówki skupu. Zakupione zwierzęta trzymane są pod gołym niebem.

Niedociągnięcia o których mowa, nie zawsze spowodowane są przez personel skupowy. Na ogół wynikają z tzw. niedoinwestowania. Okazuje się, że tylko połowa istniejących obecnie punktów skupu odpowiada obowiązującym wymogom; część z nich powinna być wręcz zamknięta. Na 257 placówek skupu żywca, zabudowania aż 99 wymagają remontu lub rozbudowy (np. w pow. gostyńskim: w Poniecu i Pepowie, w pow. gnieźnieńskim: w Kiszkuwie, Czarniejewie, Pierzyskach). Tylko w pow. kaliskim trzeba wyremontować lub rozbudować aż 10 punktów skupu na 12, w pow. poznańskim 7 na 11, a to z powodu katastrofalnego stanu budynków i wyposażenia. W pozostałych powiatach sytuacja nie jest wiele lepsza.

42 — zamknąć?

Stąd wniosek oczywisty, że konieczne będą inwestycje. Czy są one proporcjonalne do potrzeb? Sumę potrzebną na remont ponad stu punktów skupu — ograniczono do 3,2 mln. zł. Do budowy na lata 1961 i 1962 zaplanowano 47 punktów. Ogółem wydatki na inwestycje i remonty nie przekroczy 13 milionów złotych, chociaż będą o 1,3 mln. zł wyższe niż w latach 1958/60.

Tymczasem co najmniej 42 punkty skupu żywca powinny być z miejsca zamknięte. Praca odbywa się tam w zgola nieodpowiednich warunkach sanitarnych. Najbardziej towarowe pod względem żywca mięsno-słoninowego powiaty wschodnie nie mają wcale baz zbiorczych, a przecież nie można zwierząt przetrzymywać przez czas dłuższy w nieodpowiednich warunkach.

Nasze uwagi kierujemy pod adresem centralnych władz spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, która prowadzi w Poznaniu większość punktów skupu żywca. Powinny one uwzględnić w polityce inwestycyjnej fakt, że Wielkopolska dostarcza jedną ósmą krajowej produkcji mięsa. W tak towarowym województwie nie można pracować metodami króla Ćwiczka. Wiele się mówi o mechanizacji, o usprawnianiu pracy, a tymczasem w punktach skupu gminnych spółdzielni nadal królują niedopuszczalne prymitywy.

## Ciekawe inicjatywy Kaliszan

Życie kulturalne Kalisza — największego po Poznaniu miasta Wielkopolski — nabiera, po okresie pewnego zastoju, coraz żywszych rumieńców. Ostatnio zrodziło się tam wiele pozytywnych inicjatyw kulturalnych.

Do nich należy zaliczyć otwarty 18 bm. staraniem Redakcji dwutygodnika „Ziemia Kaliska” i Wydziału Kultury Prez. MRN „Salon Ziemi Kaliskiej”. Organizatorzy przyjęli zasadę prezentowania w „Salonie” przede wszystkim sztuki współczesnej zarówno w treści jak i formie. 38 swych prac z zakresu malarstwa i grafiki wystawia obecnie młody plastyk, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Andrzej Niekarsz. Równolegle czynna jest w Muzeum Ziemi Kaliskiej wystawa fotografii 3 miejscowych autorów: Tadeusza Górąja, Ryszarda Mielarka i Włodzimierza Wronieckiego. Wkrótce część swego, bogatego dorobku zaprezentuje znany artysta fotograf, kaliszanie — Benedykt Dorys.

Dużą popularność zyskał sobie u młodzieży „Teatr Wyobraźni”. Artyści kaliskiego teatru prezentują młodemu słuchaczowi w kawiarni ZMS teatr czytanego dramatu. Dotychczas przedstawiono widiom: „Policję” — Sławomira Mrożka, „Nocną rozmowę z człowiekiem, którym się gardzi” — F. Dürrenmatta, oraz „Jest tam kto” — Williama Saroyana. Na najbliższy okres przewiduje się utwory: Bułhakowa, Jonesco,

## W pogoni za lodówką i odkurzaczem

Można zaryzykować twierdzenie, że najbardziej poszukiwanym obecnie trwałym przedmiotem gospodarstwa domowego jest lodówka. Toteż pierwsze pytanie, z którym zwróciliśmy się do kierownictwa „Argedu” dotyczyło właśnie lodówek.

Wiadomo o zwiększeniu ich dostawy w 1962 roku o 80 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym brzmi zachęcająco. Na pierwszy kwartał przewidziano dla całego województwa 1700 szt. lodówek absorpcyjnych i kompresorowych. Przeważać będą 60-litrowe. Wrocławskie „Alki” reprezentowane najliczniej (455 sztuk), najskromniej poznańskie „Kry” (tylko 95 szt.), popularnych „Śnieżek” dostaniemy 155 sztuk, z importu otrzymamy czeskie „Calex” i radzieckie „Saratow”. No cóż, jeszcze w tym roku wielu z nas nie obejdzie się bez lodówki... sąsiada.

Za to z nabyciem praktycznie nie będzie kłopotu. Produkcję ich wystarczająco dużo, a 19 tys. sztuk zamówionych na I kwartał zaspokoi w zupełności potrzeby rynku, tym bardziej, że nadejdą jeszcze radzieckie „Tuty II” po 2200 i „Rygi” po 3500 zł. Gorzej, że odkurzaczy nie będzie dużo. Wprawdzie krajowe „Alfy” i „Gammy” uzupełnimy importem radzieckich „Omeg” i niemieckich „Türgerów”, ale przydałoby się jeszcze więcej.

W niewielkiej tylko ilości ukazały się walizkowe maszyny do szycia „Lucznik” i „Wifama” oraz radzieckie „Tuty”, niemieckie „Veritas” i „Käller”. Z pewnością chętnych nabywców znajda roboty kuchenne UKM (z ZSRR) sprzedawane na raty, i niemieckie suszarki do włosów.

Otrzymamy też maszyny dziewiarskie jedнопłytowe — gdańskie „Kaszubki” po 3.900 zł i łódzkie po 3000 zł. W lutym odbędzie się pokaz ich użytkowania. Po raz pierwszy ukazały się w Poznaniu dwupłytowe niemieckie kucharki gazowe z piekarnikiem „Caloria” w cenie około 2000 zł. Naj-

## Polscy archeolodzy w Egipcie

Niedawno opuściła Warszawę, udając się do Kairu, grupa polskich uczonych — uczestników II Arabsko-Polskiej Wyprawy Antropologicznej pod kierownictwem prof. dr. T. Dzierżykray-Rogalskiego. W skład ekipy wchodzi poza tym trzech wybitnych naukowców: prof. prof. M. Godycki z Poznania, Br. Jasicki z Krakowa i St. Górny z Wrocławia. Ekipa polska przebywać będzie w Egipcie około 5 tygodni i w tym czasie dokona badań antropologicznych w prowincji Behira i na terenie oazy Fajun. Szczególnie interesującą będą prace w oazie Fajun, która — jak stwierdził prof. Dzierżykray-Rogalski — istnieje kilkanaście tysięcy lat i posiada interesujący zabytek systemu irygacyjnego. Jak wiadomo, w związku z budową tamy assuanskiej, wiele starożytnych zabytków archeologicznych zostanie za 3 lata zalanych wodami Nilu. Przed tym muszą zostać dokonane badania tych zabytków. Grupa polskich antropologów oraz działająca na terenie Nubii ekipa prof. Michałowskiego, mają właśnie przeprowadzić te badania, a nawet przenieść niektóre zabytki w inne miejsce. (API)

## Zaplecze poznańskiej motoryzacji

### Części problemem nr 1

Przed ladą „Motozbytu” widać było długą kolejkę kupujących. Topniała jednak w szybkim tempie.

— Nie, nie ma — informował co chwilę sprzedawca.

— Nie wiem, kiedy nadejdą.

— Już od dawna nie przysyłają.

Tajemnica szybkiego „załatwiania” klientów wyjaśniła się.

Kiedy podczas spotkania z grupą poznańskich tak-sówkarzy rozmowa zeszła na temat części do samochodów, na fabryki samochodów posypały się „gromy”.

— Nie ma piast, „choinek” do skrzyni biegów, kondensatorów, ani rozruszników do „Warszaw” — stwierdzał jeden.

— Części stale brakuje — rzekł długoletni taksówkarz Stefan W.

— Eeee, nie potrafisz się starać — zaoponował kolega.

— Trzeba szepnąć sprzedawcy kilka słów na osobności, dać coś na poparcie i części się znajdują.

— Albo też udać się do warsztatów prywatnych — przyłączył się do rozmowy krępy blondyn. — Ciekawe, że u wielu z nich można zawsze dostać części, których w „Motozbycie” brakuje.

— Tak, ale niech pan nie zapomina, że czasem te części są w prywatnych warsztatach dorabiane — uzupełnił rozmówcę Stefan W. — Wiele części powinno być wykonanych ze stali specjalnej, o odpowiedniej wytrzymałości i twardości. Prywatni najczęściej takiej stali nie posiadają i jak podczas jazdy dana część pęknie...

Stefan W. zaczął opowiadać o wypadku, któremu uległ kolega, kiedy nagle złamała mu się sworzynia kuliasta przy sterze, wykonana w prywatnym warsztacie.

Przypomniały mi się słowa ze sprawozdania NIK-u i innych fachowców, z których wynikało, że nieodpowiednie części z pewnych prywatnych warsztatów były przyczyną kilku innych wypadków.

— Wytrzymałości takich najważniejszych części zazwyczaj nie bada się, ponieważ prywatne warsztaty przeważnie nie mają potrzebnych do tego celu przyrządów — stwierdzali w pismach inspektorzy. — Brak części jest jedną z głównych przyczyn dużej wypadkowości.

Dyskusja zeszła na temat sposobów sprzedaży w „Motozbycie” i TOS-ach.

— W Stacji Technicznej Obsługi Samochodów kolega czeka na naprawę samochodu już 4 miesiące. Dlaczego czeka? Nie ma części.

— I to nawet do „Warszaw” czy „Syrenek”, jeszcze w okre-

## Paragraf i człowiek

## TRUDNA POSADA

Nieczęsto spotykamy w gazetach wzmianki o wyrokach w sprawach cywilnych przeciwko dyrektorom o odszkodowania za straty, jakie wyrządził przedsiębiorstwu dyktor przez swoje niedbalstwo, lekkomyślność, nieostrożność, niedostateczne doświadczenie czy brak należyte przygotowania do dyktorskiego stanowiska.

A procesy takie również nie są rzadkie i warto wspomnieć pokrótce o kilku najbardziej typowych sytuacjach, w których dyrektor z własnej kie-

szeni musi pokrywać skutki swoich błędów.

**PROCES PIERWSZY.** Władysław B. zwolniony został z pracy bez ważnej przyczyny ze skutkiem natychmiastowym. Wystąpił o odszkodowanie do sądu i na mocy wyroku sądowego otrzymał odszkodowanie od przedsiębiorstwa. Z kolei przedsiębiorstwo — od swego dyrektora — który dokonał nieprawidłowego zwolnienia, zwrotu kwoty odszkodowania wypłaconego Władysławowi B.

**PROCES DRUGI.** Szef personalny jednego z przedsiębiorstw wskutek nieznajomości przepisów o urlopach udzielił pracownikom urlopów w wymiarze wyższym niż należało. Wyrządził tym stratę przedsiębiorstwu na wysokości około 15 tys. złotych. Kwoty tej przedsiębiorstwo żądało od szefa personalnego, jednakże sąd mając na uwadze, że udzielenie urlopów następowało w porozumieniu z dyrektorem, ustalił zasady, z których wynika, że ciężar odpowiedzialności materialnej za stratę powinien być podzielony pomiędzy szefa personalnego i dyrektora.

**PROCES TRZECI.** Przedsiębiorstwo poniosło stratę w kwocie około 27 tys. złotych wskutek nieprawidłowego wypłacenia pracownikom należności z tytułu diet i kosztów podróży służbowych. Zapłaty odszkodowania w tej wysokości przedsiębiorstwo żądało solidarnie od dyrektora, likwidatora i starszego księgowego. Również i w tej sprawie współodpowiedzialność dyrektora nie budziła zastrzeżeń.

W świetle orzeczeń sądowych materialna odpowiedzialność dyrektora za wyrządzone szkody kształtuje się tak samo jak odpowiedzialność każdego pracownika. Niewspółmiernie większe jest jednak ryzyko, które łączy się z piastowaniem dyktorskiego stanowiska, gdyż znacznie szerszy jest zakres obowiązków, a w związku z tym i większy obowiązek dbałości oraz bardziej wszechstronna potrzeba doglądania wszystkich spraw.

W takich więc warunkach rozwił się całkowicie dość powszechny u nas przesąd traktowania posady dyktorskiej, jako swoistej synekury. Posada dyktorska ma dzisiaj to do siebie, że nieumiejętność lub głupota nie dadzą się tutaj na dłuższą metę maskować. (API)

## Wznowienie „Dzieli” Oskara Kolberga

W najbliższym czasie na półkach księgarskich ukazuje się pierwszy tom („Pieśni lulu polskiego”) reedycji „Dzieli wszystkich” etnografii Oskara Kolberga. Redakcję całości z ramienia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego prowadzi wybitny znawca kultury ludowej i kierownik katedry etnografii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — prof. dr Józef Burszta.

Druku podjęły się: Polskie Wydawnictwa Muzyczne i Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Razem ukazuje się 66 tomów, co roku przeciętnie 10. (p)



Nakładem Wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazały się: Skoro-widz do dzieł Lenina, str. 693, zł 20. Składa się on ze skróconej rzeczowego, skróconego nazwiska i czasopism oraz z alfabetycznych wykazów prac Lenina i cytowanych tam prac Marksa i Engelsa. Dokumenty i materiały do historii stosunków Polsko-Radzieckich t. II str. 889, zł 80. Temat dotyczy lat 1918—1920. Publicystyka konspiracyjna PPR 1942—1945. Str. 381, zł 25. Paul Lafagne — Pisma wybrane t. I i II. Str. 550 i 480, zł 70 (Biblioteka myśli socjalistycznej). Współczesny kapitalizm w świetle programu KPZR. Str. 42, zł 12. Włoska Partia Komunistyczna. Palmiro Togliatti. Str. 166, zł 10.

Autor tej sztuki, Wsiewołod Wsinniewski, był w Pierwszej konnej erkaemistą. W kawalerskim siodle przejechał wiele wiostr-

Napatrzył się różnym przypadkom frontowym. Wiele poznał i doznał. Był tam, gdzie było najtrudniej, tam, gdzie zachodziła konieczność użycia desperackiego ataku, gdzie tylko odwaga i szybkość uderzenia mogły przynieść sukces.

Toteż gdy zabrał się do pisania, wziął na warsztat dramatyczny temat najbliższy sercu, temat najbardziej sobie znany: dzieje Konarmii. Ale tak określony zamiar nie mieścił się w konwencji tradycyjnego teatru. Wsinniewski odrzucił więc wszystkie klasyczne jednoci konstrukcji dramatycznej. Nie miały one tu żadnego znaczenia, krepowały tylko.

Najbardziej odpowiednia wydała się przeto Wsinniewskiemu metoda montażu filmowego luźno z sobą związanych obrazów scenicznych, jakby oddzielnych nowel filmowych. Dzięki nim mógł autor sztuki ukazać dzieje Konarmii, rozłożone na szereg lat, na szereg trudnych, bohaterów kampanii. Wydarzenia „Pierwszej konnej” rozpoczynają się przed 1914 rokiem, obejmują I wojnę światową, wojnę domową i wreszcie walki z interwencją.

Wsinniewski Wsinniewski pisał sztukę dość późno, w roku 1929. Osobiste wspomnienia autora zdążyły się już uleżeć, uporządkować. I jeśli tekst nie stracił do dziś świeżości, jeśli się nie zestarzał, to jest to zasługa trafnie wybranej metody pisarskiej, zasługa tych właśnie luźnych scen dramatycznych, w których autor opowiadał o rzeczywistych zdarzeniach i autentycznych ludziach.

Wsinniewski nie idealizuje dziejów Konarmii, nie ułatwia sobie zadania, mimo że napisał swoją sztukę z pozycji entuzjasty bohaterskiego szlaku bitewnego Pierwszej konnej. Sztuka spotkała się z entuzjazmem u współczesnych, najwyższe uznanie dla niej wyrazili zwłaszcza żołnierze Konarmii, bardzo dobre zdanie o tekście sztuki wyraził Budionny.

## TEATR

„Pierwsza konna” reprezentuje w teatrze radzieckim tak zwany teatr romanizmu rewolucyjnego. Z rozmachem kreślone scenariusze sztuk, wspaniałe, patetyczne inscenizacje, zaprezentowane w tym okresie przez teatry Związku Radzieckiego, wywarły ogromny wpływ na nowoczesnych twórców teatru w różnych krajach świata. Trzeba ten teatr znać, trzeba wykorzystać każdą okazję do przyśwojenia sobie tego etapu rozwoju sztuki.

Okazję taką dał nam właśnie poznański Teatr Polski, wystawiając prapremię polską sztuki Wsiewołody Wsinniewskiego „Pierwsza konna”. Tekst sztuki przywiózł z Moskwy dyrektor Jan Perz, który też inscenizował i reżyserował przedstawienie. Przekładu dokonał poznański poeta i tłumacz Eugeniusz Morski, jeden z najkompetentniejszych u nas tłumaczy z języka rosyjskiego.

Do wystawienia sztuki Wsinniewskiego teatr poznański przykładł wielką wagę, chociaż napotykał na szereg trudności obywatelskich, co w końcu opóźniło datę premiery. Przedstawienie jest interesujące, dobrze adoptowane, biegnie w zważym tempie, lecz mimo to pozostawia widza zimnym. Odczuwa się, że reżyser chciał sdonować rażący nas obecnie patos, a jednocześnie nie znalazł nic innego w miejsce przytłumionego krzyku.

Ograniczenie tłumów do kilku osób, zasada luźnych nowel, nie dających aktorowi możliwości rozegrania się, stawia przed teatrem ogromne trudności. Wy-maga świetnej, zindywidualizowanej osady. Aktor jednym, krótkim wejściem, jedną kwestią mówioną musi przekazać widzowi maksimum tego, co odczuwa bohater sceny, co charakteryzuje sytuację.

Warunkowi temu odpowiadał w całym przedstawieniu jeden tylko bodaj Cezar-

## Niedziela sportowa w Wielkopolsce

Jubileuszowy czwórmecz piłkarski POZPN przyniósł niespodziankę. Przegrali pierwszoligowcy. Spotkania te nie dały pełnego obrazu gdyż były to raczej sparingi. Warta pokonała (po przesłuzeniu meczu) Lecha 2:1, podobnie jak Grunwald zwyciężył Olimpię 1:0.

Do finałów halowych mistrzostw Polski hokeja na trawie, z okręgu poznańskiego zakwalifikowały się drużyny Grunwaldu i Warty. Dlatego zabrakło w finałach okręgowych rozegranych w Gnieźnie reprezentantów mistrza Polski — Sparty? Mistrzostwa na szczeblu centralnym rozegrane zostaną 3 i 4 marca w Gliwicach.

Piłkarze Calisiu górci pabianickiego Włókniarza. Pierwszy mecz w sezonie wygrali gospodarze 4:1.

Miłośnicy zapasów oglądali w Poznaniu walki juniorów w stylu klasycznym i w stylu wolnym. Każda z tych dyscyplin ma swoich zapalczewców. Młodzi, reprezentanci Poznania nie wypadli najlepiej. W stylu klasycznym w punktacji zespołowej wygrali Katowice — 30 pkt, przed Warszawą — 21, Poznaniem — 19, Wrocławiem — 7,5, Bydgoszczą — 4,5, Olsztynem — 3. W stylu wolnym pierwsze miejsce zdobyła Warszawa — 25 pkt, przed Poznaniem — 19, Wrocławiem — 14, Katowicami — 11 i Łodzią — 3 pkt.

## w kraju

Do indywidualnych mistrzostw Polski w dżudo stanęło 55 zawodników. Tytuł absolutnego mistrza zdobył Ryszard Zielenawa z GKS Wybrzeże, wicemistrzem został jego kolega klubowy — Kazimierz Jaremczak.

W tabeli rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie nadal prowadzi katowicki Górnik 41 pkt, przed stołeczną Legią — 37 pkt i Podhalem z Nowego Targu — 29 pkt.

Piłkarski mistrz Polski — Górnik Zabrze zawiązał do Warszawy, gdzie zmierzył się z miejscową Polonią. Wygrali górnicy 4:1. Reprezentacja pięciolastka juniorów Krakowa zwyciężyła Kielec w turnieju o Puchar GKKFIF 14:8. Poznań w dalszej kolejności tych rozgrywek walczyć będzie w niedzielę przeciwko silnej jedenastce Bydgoszczy.

Portugalska drużyna Benfica Lizbona pokonała w meczu o piłkarski Puchar Europy FC Nuernberg NRF 6:0. Zwycięzcy zapewnili sobie start w półfinale.

## Pierwsza konna

ry Kussyk jako Iwan Sysojew, który był rzeczywiście przekonywający, szczerzy i prawdziwy, ze sceny na scenę inny. Prawda, że i autor sztuki le jedną postać szczególnie wyodrębnił, uprzywilejował, obdarzył własnym imieniem i nazwiskiem, zindywidualizował.

W postaci Iwana Sysojewa skoncentrował Wsinniewski wszystkie typowe cechy Budionnowca, inni reprezentanci Pierwszej konnej stanowią tło dla postaci, jaka przypada w sztuce Sysojewowi. Są szablonowymi żołnierzami, prawdą, żywymi i odczuwającymi, ale jakby tylko jedną, przednią stroną postaci. Jeden Sysojew jest igraszką zupaka carskiej armii, jeden Sysojew traci zęby od uderzenia pięści carskiego oficera, jeden Sysojew.

On — jakby w imieniu wszystkich — przechodzi w Pierwszej konnej całą ciężką dolę od ofermi carskiego oddziału, poprzez upokorzenia na froncie, które budzą w nim gniew i wysuwają jako żywą larwę w okopach, nic dziwnego, że jeśli do tego dojdzie jeszcze doświadczenie odwrotu, klęsk na froncie i zbiorowego oburzenia żołnierzy, kiedy sam stanie się jeńcem białogwardystów, i kiedy ujdzie z niewoli, same nogi poniosą go do czerwonych oddziałów Konarmii.

Armia ta, niebezpieczeństwa, jakie mogą w niej spotkać Susojewa, to szczęście w porównaniu z niebezpieczeństwami, czekającymi każdego człowieka na trasach przemarszów zanurzonych w wojnę. Konarmia daje Susojewowi pewność życia, daje pewność wymierzenia sprawiedliwości za wszystkie krzywdy, jakich mu nie szczędziło poprzednie życie. Świadomość żołnierska konnych oddziałów Budionnego kształtowała się w wolna, w trakcie walki z wrogami, w najtrudniejszych warunkach frontu, który

Sport • sport • sport • sport  
Ostatni akt mistrzostw FIS — najpiękniejszy

Triumfotorem otwartych skoków ostatniego dnia był fenomenalny skoczek NRD, mistrz ostatniej Olimpiady Helmut Recknagel. Wykonał on najdłuższy skok. Wynikiem 103 m ustanowił nowy rekord naszej reprezentacji skoczni, który poprzednio należał do reprezentanta ZSRR — Szamowa. Doskonale wypadli Polacy. Potwierdzili oni swoją wielką klasę, dowodząc, że rezultaty uzyskane na Średniej Krokwi nie były przypadkowe. Nasi skoczkowie weszli już zdecydowanie do narciarskiej czołówki świata.

Oto pierwsza dziesiątka skoczków:

1. Recknagel (NRD) 97 — 103 — 98,5 m, 241,4 pkt.
2. Kamiński (ZSRR) 91 — 97 — 97 m, 226,4 pkt.
3. Halonen (Finlandia) 97,5 — 94 — 93,5 m, 224,5 pkt.
4. Engan (Norwegia) 92,5 — 95 — 100 m, 223,5 pkt.
5. Lesser (NRD) 90,5 — 95 — 102 m, 223,3 pkt.
6. LACIAK (POLSKA) 96,5 — 94 — 94,5 m, 222,3 pkt.
7. Egger (Austria) 94 — 96,5 — 84,5 m, 218,6 pkt.
8. WALA (POLSKA) 94,5 — 94 — 95,5 m, 217,8 pkt.
9. Bolkart (NRF) 91 — 96,5 — 91,5 m, 216,0 pkt.
10. Kankkonen (Finlandia) 91,5 — 95 — 91,5 m, 215,3 pkt.

W ogólnej punktacji o mistrzostwo FIS Polska znalazła się wśród najwybitniejszych przedstawicieli państw klasycznego narciarstwa, zajmując szóste miejsce. Wyprzedziliśmy m. in. silne w tej dyscyplinie Włochy.

Podział medali, o które ubiegali się reprezentanci 19 państw jest następujący:

|           | Złote | Srebrne | Brazone |
|-----------|-------|---------|---------|
| ZSRR      | 3     | 4       | 3       |
| Szwecja   | 3     | 3       | —       |
| Norwegia  | 2     | 1       | 2       |
| Finlandia | 1     | 1       | 2       |
| NRD       | 1     | —       | 2       |
| Polska    | —     | 1       | —       |
| Włochy    | —     | —       | 1       |

Na uroczystość zakończenia przybyli przedstawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszkowski, Ignacy Łoga Sowiński, Marian Spychalski, Włodzimierz Rezek. Obecni byli również przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Narciarskiej z jej prezydentem Szwajcarem Marc Hodlerem, który powiedział m. in. na uroczystość zamknięcia wielkiej imprezy: „Droży przyjaciele. Dziękujemy Wam za waszą gościnność. Gratulujemy sprawnej organizacji mistrzostw”.

Po raz ostatni rozległ się hejnał mistrzostw. Z masztów spływają flagi FIS i PZN. Przy dźwiękach

Mazurka Dąbrowskiego opuszczona zostaje polska flaga państwowa powiewająca przez okres trwania zawodów na najwyższym szczyście.

Jeszcze długo będą mistrzostwa tematem rozważań, dyskusji i wspomnień.

## Zadecydowała ilość mandatów

Ubiegłej soboty odbył się w Poznaniu Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Motorowego, który dokonał oceny rocznej działalności zarządu. Jak wynikało ze sprawozdania oraz dyskusji, praca zarządu uzyskała do datnia ocenę. Wyrazem tego było również jednogłośnie przyjęcie uchwał i wniosków przedłożonych zjazdowi przez komisję, w których wyraża się uznanie działaczom powołanym do władz okręgu za wyniki osiągnięte w ubiegłym roku. Zupelnym zaskoczeniem był więc wynik głosowania nad wnioskami o udzielenie absolutorium zarządowi okręgu. Delegaci Automobilklubu Wielkopolskiego dysponujący większością mandatów sprzeciwili się udzieleniu absolutorium i przegłosowali resztę zebranych. Decyzja ta jest zupełnie niezrozumiała i zmusza do zastanowienia się co było przyczyną takiej niekonsekwencji delegatów AW? Odpowiedzi na to pytanie Zjazd nie otrzymał.

Biłok delegatów AW postawił do tymczasowej władze Okręgu PZM w trudnej sytuacji bowiem nie ujawnił zarówno przyczyn swej brzemiennej w skutkach decyzji jak i nie wysunął żadnego konkretnego planu działania na przyszłość. Wydaje się, że stanowisko delegatów AW było mimo wszystko nieprzemyślaną demonstracją, mającą jakiś ukryty cel, możliwy do osiągnięcia tylko większością mandatów. Szkoda, że arena wygrywania sobie wiadomości spraw stał się roboczy zjazd. (bd)

## Porażka akademików

Ostatnia kolejka spotkań ekstraklasy koszykarzy skomplikowała sytuację w górnych rejonach tabeli. W tej chwili cztery zespoły: AZS AWF, Legia, Śląsk, Wisła, mają równe szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu. Poznański Lech po porażce z AZS Toruń 62:65 stracił kontakt z czołową od której dzieli go różnica trzech punktów.

W pozostałych niedzielnych spotkaniach uzyskano rezultaty: Wybrzeże — Spółem 86:74; Gwardia — Start 85:63; Śląsk — AZS AWF 75:62; Legia — Sparta 88:61; Wisła — Polonia 70:62.

Koszykarze Olimpii dzięki zwycięstwu nad AZS Poznań wysunęli się na pierwsze miejsce w

## Piątka dla ostrowskich organizatorów

Nie uprzedzając na razie o tym, wydaje się, że Poznański Okręgowy Związek Bokserski wzięł ważny i korzystny krok organizując po raz pierwszy mistrzostwa na terenie województwa. Wzrost padł na Ostrow. Organizatorzy POZB i Ostrowia zdobili dzięki szybkiemu wykonaniu w wielkiej hali, mieszczącej około 1000 widzów, przeprowadzić czterdziestu pojedynki sprawnie, jak raz ko w historii mistrzostw okręgowych.

Pocieszającym objawem dniowych zmagań jest start młodych pięściarzy, z których kilku niewątpliwie w najbliższym czasie zaprezentuje się na scenie z najlepszej strony. Chociaż ci walczą z dużym nerwem i na zadowalającym poziomie, jakkolwiek przebieg wszystkich walk obfitował w pojedynki różnym poziomem. Siłowemu boksowi holdowali raczej pięściarze starsi, którzy już niedługo zamierzają pożegnać się z ringiem.

Walki rozpoczynano bardzo punktualnie. Do sędziów punktujących nie mamy zastrzeżeń. Wykazywane trafnie i szczerze. Dyskutować można by o wywyższeniu się z obowiązków przez niektórych sędziów ringowych. Publiczność zdawała egzamin na piątke.

Oto zdobywcy tytułów mistrzowskich i wicemistrzowskich spośród uczestniczących w turnieju zawodników (wedle kolejności w tabeli): Olimpija (Poznań), Galusik (Poznań), Stylo (Olimpia), Michał (Grunwald), Sobolewski (Poznań), Konieczny (Bud.), w.o. z powiatu niestawienia się Obal, Sied (Bud.), Siemiński (Bud.), Jankowski Wł. (Grunwald), i Kieciamba (Ostrowia), wicemistrzowie: Jankowski (Bud.), Wojciechowski (Ostrowia), Górny (Stella), Płwiński (Poznań), Jankowski (Bud.), Stawowski (Zjednoczeni), Komkowski (Poznań), Malek (Poznań), Korkosz (Poznań), Michno (Poznań). (p)

nie miał wtedy wyznaczonych żadnych wyraźnych linii.

Szlak bitewny Konarmii wyznaczany jest gestami trupami poległych czerwonarmistów, sztuka Wsinniewskiego kończy się apelem poległych. Odbywa się on na przyciemnionej scenie, z której schodzą cienie stojących w tłumie żołnierzy. Konarmia przebiega ogromne obszary w pościgu za wrogiem, a ci jakby nigdy nie pojawiają się w coraz to innych miejscach, ciągle świeży, jakby odradzali się na nowo.

Gniew odciska się gniewem. Walki zdają się nie mieć końca. Ale i pokłady zemsty są niewyczerpane. Nie wygasa kawalerski animusz, fantazja i humor. Budionny ma szczęśliwą rękę w operacjach wojskowych, ma autorytet u żołnierzy. Inaczej jest dzieje u przeciwników, oficerowie nie mogą tam być pewni swoich żołnierzy — niezadowolone owoia coraz większe szeregi wojsk walczących z Rewolucją, uwiadczają się również w scenie przesłuchania jeńców polskich z armii Piłsudskiego.

Pierwsza konna, której koleje ukazuje na scenie Wsinniewski, nie mogła tej walki nie wygrać. Za dużo bowiem w jej żołnierzach nagromadziło się gniewu, za dużo zaznali krzywd, aby nie myśleć o ułożeniu sobie innego życia. A dla takiego celu nie żal ani trudów, ani wyrzeczeń, ani nawet życia.

Sztuka Wsinniewskiego zawiera wystraszające dane do wyrobienia sobie takiego przekonania. Była przecież wyrazem najbardziej chyba twórczego etapu rozwoju radzieckiej dramaturgii i teatru. Teatr poznański, który tę sztukę Wsinniewskiego wprowadził do swego repertuaru, miał na uwadze danie widzom okazji zapoznania się nie tylko z dziejami Konarmii, ale również z najbardziej porywającym okresem teatru porewolucyjnej Rosji.

A takie ambicje liczą się zawsze w każdym teatrze.

FELIKS FORNALCZYK

## „Toto-Lotek”

Bojery — 2, bieg na przebiegi — 5, gimnastyka — 8, koszykówka — 15, piłka nożna — 22, rzut oszczepem — 28 (dodatkowa jazda fig. na lodzie — 11).

„Koziołki”

1 — 2 — 24 — 39 — 4

Przetargi — Komunikaty

Kierownika robót elektr. (wymagane średnie wykształcenie techn. i praktyka); st. ekonomistę do spraw transportu (wymagane średnie wykształcenie i praktyka) oraz wykwalifikowanych monterów instalacji centralnego ogrzewania, elektr. i wodno-kan., spawaczy, kierowcę sam. cięż. I kat. oraz robotników niekwalifikowanych do przyłączenia w zawódzie — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusem linia nr 60 z Garbar). Wynagrodzenie do 100 zł w układzie zbiorowym pracy w budownictwie. K1679

Technologów i konstruktorów obrabiarek — zatrudni zaraz Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie. K1208

Inżynierów względnie techników elektryków — praktyka w produkcji przyjmie zaraz na stanowiska: kierowników budów, inspektora technicznego oraz technika BHP Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Pożnań, ul. Wawrzyńska 1-7. Zgłoszenia osobiste, pokój nr 23. K1370

Księgowego(a) i księgowego inwentaryzatora — odpowiednim przygotowaniem i praktyką — zatrudni Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie Podgórnym, pow. Poznań. Zgłoszenia kierować (najlepiej osobiście) do Biura Spółdzielni w Tarnowie Podgórnym. Godziny dojazd autobusami MPK od Ogród Botanicznego. K1427

Kierownika budowy z praktyką i uprawnieniami oraz majstrów z dyplomem mistrzowskim do pracy na budowy na terenie woj. poznańskiego, inżyniera mechanika, st. księgowego, księgowego (do księgowości materiałowej), inwentaryzatorów ze znajomością materiałów budowlanych oraz blacharzy — zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy. K1440

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szamotach, Rynek 35, przyjmie zaraz:

- 1 kierownika Wytwórni Wód Gazowych i Rozl. Piwa;
- 1 kierownika Zakładów Gastronomicznych;
- 1 kierownika na stanowisko brygadiera oraz zapraczaniowca branży przemysłowej, wymagane wykształcenie średnie względnie podstawowe i kilkunastu przygotowanie zawodowe w danym kierunku.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K1508

Dnia 24 lutego 1962 r. zmarł w wieku lat 82, nasz długoletni pracownik

**mgr Roman Zardecki**  
kierownik Apteki nr 35 w Ryehwale

W Zmarłym straciłszy cenionego współpracownika i serdecznego koleję.  
Czesć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu miejskim w Kaliszu.

Dyrekcja Rada Zakładowa  
ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO  
W POZNANIU K1755

Dnia 24 lutego 1962 r. zakończył swój pracowity żywot, w wieku lat 49, nasza najdroższa mama, babcia i teściowa, sp.

**Antonina Lewandowska**  
z domu Blaszczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 11 z kościoła parafialnego w Kwilezu.

O tym zawiadamia

RODZINA 1738g

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 82 lata, sp.

**Jadwiga Pulwicka**  
z domu Mańkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 12,30 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 1762g

Poznań — Wydmy.

Dnia 24 lutego 1962 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła moja najdroższa żona, mądra i dzielna towarzysząca życia, nasza najdroższa i ofiarna matka, kochana siostra, sp.

**mgr Zyta Omaszcianka Kaczmarkowa**  
NAUCZYCIELKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczonej (Dębica).

Msza św. żałobna za duszę Zmarłej będzie odprawiona 1 marca 1962 r., o godzinie 7 w kościele św. Wojciecha.

O bolesnej stracie zawiadamiają

„Niewiaścę mężną, któż znajdzie? daleko i od ostatecznych granic cena jej.”  
(Przyp. 31) 1780g

Poznań, Budapeszt.

Mechanika do naprawy maszyn szwalniczych przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego, Poznań, ul. Ratajczaka 5/7. Płaca do omówienia na miejscu. K1728

Potrzebny woźny (samotny) z dniem 1. III. 62. Mieszkanie i wyżywienie na miejscu. Państwowy Dom Dziecka Górzno, pow. Ostrów Wlkp. K1575

Inżyniera ze specjalnością remontów i eksploatacji samochodów na stanowisko głównego mechanika przyjmie zaraz MPO w Poznaniu przy ul. Stalingradzkiej 69. Wymagane 5 lat praktyki. Wynagrodzenie do 2.900 zł. Od 1 czerwca ekonomistę do działu finans-księg., wymagane wykształcenie średnie i 5 lat praktyki. K1540

Techników budowlanych z praktyką na stanowiska: technika d/s dokumentacji i st. technika bud. w Kier. Robót w Gnieźnie — przyjmie zaraz Pozn. Przeds. Robót Elewacyjnych w Poznaniu, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1541

Kucharke ewentualnie kucharza na stanowisko kierownika kuchni — przyjmie Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze Kowanówko k. Obornik Wlkp. K1546

Spawacza na spawanie elektryczne i acetylenowe, kierowcę na samochód Warszawa — furgon — przyjmie Zarząd Budowlany w Poznaniu, ul. Stalingradzka 53. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 1152g

CRS „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi Poznań, Stary Rynek 85 zatrudni od 1. III. 1962 r. starszego księgowego ze znajomością księgowości materiałowej. Wymagane: średnie wykształcenie i praktyka. Warunki płacy do omówienia. 1246g

Technika budowlanego na stanowisko insp. technicznego — zatrudni od 1 marca, wzgl. 1 kwietnia br. Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, pl. Niepodległości nr 31, tel. 660. Zgłoszenia prosimy kierować pod w. w. adresem. K1536

Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz inspektorów handlowych, inwentaryzatorów, młodsze księgowe, kontystki, ekonomistów, referentów do administracji, referenta do Działu Społeczno-Samorządowego — wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka, kierowników sklepów branży spożywczej, kierownika sklepu branży obuwniczej, kierownika sklepu branży gospodarstwa domowego — wymagane wykształcenie zawodowe oraz znajomość branży i praktyka. Zgłoszenia kierować: P. S. S. Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13, w godz. od 8—12. K1570

W bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej Zmarłej, sp.

z Kirschkich

**Cecylii Pawlikowej**

odbędzie się w środę, dnia 28 lutego br., o godzinie 8,30 msza św. żałobna w kościele OO Bernardynów, plac Bernardyński.

o czym zawiadamiają

MAŁ I DZIECI 1624g

Dnia 24 lutego 1962 r. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy tatuś, teść i dziadek, brat, szwagier, przeżywszy lat 61, sp.

**Stanisław Odrobny**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 8 marca br., o godzinie 7,30 w kościele św. Jana Kantego. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 1812g

Poznań, Veltbert, Lublin, Wolsztyn, Namysłów.

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 65 roku życia, mój najdroższy brat, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i brat, sp.

**Ignacy Kegel**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna za duszę Zmarłego zostanie odprawiona w czwartek, dnia 1 marca br., o godzinie 8 w kościele św. Michała.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA 1810g

Poznań, Skryta 11 m. 9.

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najdroższy tatuś, kochany brat i szwagier, przeżywszy lat 48, sp.

**dr med. Zbigniew Komarnicki**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 lutego br., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA 1814g

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarł

**dr Zbigniew Komarnicki**

kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego Działu Higieny Komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu, długoletni działacz Polskiego Czerwonego Krzyża, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu traci zasłużonego i ofiarnego pracownika oraz nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 lutego br., o godzinie 12,45 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKTOR I WSPÓŁPRACOWNICY  
WOJEW. STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W POZNANIU  
RADA ZAKŁADOWA PODST. ORG. PART. J. K. KOŁO P. C. K. K1760

**GNIEŹNIEŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE**  
urządzają  
w dniu 2 marca br. w kawiarni „ESPLANADA” w Gnieźnie, przy ulicy Marchlewskiego 3

**Kiermasz Wyrobów Cukierniczych**  
Kiermasz trwać będzie od godziny 9.00 — 18.00.  
MIĘDZY KUPUJĄCYCH ROZŁOSOWANYCH  
ZOSTANIE 10 NAGROD, JAK TORTY, BABKI, SEKACZE ITP.  
Dyrekcja Gnieźnieńskich Zakładów Gastronomicznych zaprasza uprzejmie Społeczeństwo miasta i okolicy do wzięcia udziału w kiermaszu. K1684

**Praca**  
Uczeń na instal. centralnego ogrzewania potrzebny. Poznań, ul. Matejki 46 m. 12, w podwórzu, parter. Zgłoszenia: godz. 16—18. 1283g

Przyjmie kobietę do prac domowych i do doju małej ilości krów oraz pracowników rolnych, samotnych. Wynagrodzenie dobre, utrzymanie i mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1530g.

Pomoc domowa potrzebna, ewentualnie z noclegiem, chętnie z prowincji. Warunki dobre. Zgłoszenia: Sołacz, Urbanowska 5a (drugi domek), telefon 513-40. 1716g

Uczeń do zawodu instalatorstwa elektrycznego może się zgłosić. Tomaszewski, Poznań, Strusia nr 6. 1453g

Organista przyjmie posadę, większej parafii wiejskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1471g.

**Nauka**  
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 375g

**Kupno**  
Dafnie dla rybek, mak, koper ogrodowy, kupię „Salutan” — Kostrzyn Wlkp. 1153g

Dnia 13 lutego 1962 r. zmarł we Wrocławiu, sp.

**Wojciech Taczanowski**  
z Taczanowa

Pogrzeb odbędzie się 22 lutego 1962 r. w Taczanowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Poznaniu, w środę, 28 lutego br., o godzinie 8,15 w kościele Najsw. Zbawiciela, przy ul. Fredry.

o czym zawiadamia RODZINA 1629g

Dnia 24 lutego 1962 r. zmarł nieoczekiwanie nasz drogi przewodniczący Pracowniczych Ogrodów Działkowych „Finansowiec” w Poznaniu oraz członek Komisji Rewizyjnej przy Wojewódzkim Zarządzie Ogrodów Działkowych w Poznaniu

**Stanisław Odrobny**  
odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej i Srebrną Odznaką Działkowca

W Zmarłym tracimy sumiennego i szczerze oddanego kolegę i działkowca.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 lutego br., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

ZARZĄD POD „FINANSOWIEC” WOJEWÓDZKI ZARZĄD POD 1809g

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najdroższy tatuś, kochany brat i szwagier, przeżywszy lat 48, sp.

**dr med. Zbigniew Komarnicki**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 lutego br., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA 1814g

Dnia 25 lutego 1962 r. zmarł

**dr Zbigniew Komarnicki**

kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego Działu Higieny Komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu, długoletni działacz Polskiego Czerwonego Krzyża, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu traci zasłużonego i ofiarnego pracownika oraz nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 lutego br., o godzinie 12,45 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKTOR I WSPÓŁPRACOWNICY  
WOJEW. STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W POZNANIU  
RADA ZAKŁADOWA PODST. ORG. PART. J. K. KOŁO P. C. K. K1760

**PRZETARG**

Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę — Poznań, ulica Głogowska 127, zaprasza przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne do złożenia ofert na:

- wykonanie remontu dachu o pow. ca 600 m<sup>2</sup>;
- zainstalowanie ok. 50 lamp jarzeniowych;
- wymianę częściową instalacji elektrycznej siłowej;
- wzmocnienie muru oporowego długości ca 35 mb;
- naprawę posadzki w pomieszczeniach biurowych oraz ułożenie wykładziny z winylem (ca 150 m<sup>2</sup>);
- malowanie pomieszczeń biurowych i szatni (około 1500 m<sup>2</sup> — okna i drzwi);
- ułożenie nawierzchni z płyt betonowych na około 500 m<sup>2</sup> powierzchni;
- naprawę i przedłużenie kanałów ściekowych.

Informacji dotyczących warunków wykonania i kosztorysów wstępnych zasięgnąć można w dyrekcji przedsiębiorstwa. Termin składania ofert: 10 dni od dnia ogłoszenia. Termin wykonania prac do końca II kwartału br. K1698

W związku z zamieszczonym Obwieszczeniem o licytacji nieruchomości dnia 23. II. 1962 r. zakradł się błąd

nieruchomość położona w Zasutowie, powiat Września, o łącznym obszarze ma 3 ha 33 ar. 92 m<sup>2</sup> (a nie 333,92 ha jak się błędnie ukazało), sprawę podawał komornik Sądu Powiatowego we Wrześni — Tomasz Błaszczak mający kancelarię we Wrześni, ul. Słowackiego 31 — numer akt Km. 348/61. Nieruchomość należy do Anieli Plucińskiej w Zasutowie. K1342

**Lokale**

Zamienię samodzielne 3/4 pokoju centrum, przynależności, duży metr, na małe 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 1408g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, c. o. 86 m<sup>2</sup> — zamienię na 2 pokoje, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1517g.

Poszukuje pokoi sublokatorskich. Pośrednictwo „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29. Zgłoszenia bezpłatne. 1204g

2 ładne pokoje z kuchnią, wspólną łazienką, zamienię na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1064g.

**Nieruchomości**

Sprzedam działkę budowlaną przy głównej ulicy, Czempin, ul. Kościelna 10. 1474g

**Różne**

Z powodu choroby oddam w dzierżawę wytwórnię tuczu i mielarnię kiedy z kompletnym urządzeniem i dobrze zaprowadzoną. Oferty: Poznań, Orzeszkowej 7 m. 9. 1441g

Posiadam uprawnienia na życie konfekcji dziecięcej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1443g.

**Matrymonialne**

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie pozna Ciepłe Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K1601

Dnia 25. II. 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

**Jan Berndt**  
budowniczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. bm., o godzinie 12,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZONA, DZIECI, SYNOWA I WNUKI

W czwartą bolesną rocznicę śmierci najdroższego, nigdy niezapomnianego, wiernego przyjaciela, najczulszego męża i ojca, sp.

MGR. INŻ. ARCH.  
**Stanisława Pogórskiego**

odprawiona zostanie msza św. żałobna dnia 1 marca br., o godzinie 7,30 w kościele św. Marcina.

ZONA I CORKA 1633g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-7

|                                        |                                 |
|----------------------------------------|---------------------------------|
| Luty<br>27<br>wtorek                   | Imieniny<br>Gabriela,<br>Wiktor |
| Słońce:<br>wsch.: 6.46<br>zach.: 17.36 |                                 |

## Teatry

W WOJEWÓDZTWIE  
KALISZ — „Aniol i czar”  
TRZCIANKA — „Kaprysy Mariana”

## Kina

CHODZIEZ — Ceramika: „Bunt kapitana”, Notec: „Wojna i pokój”, CZARNKOW — „Sierioza”, GNIEZNO — Lech: „Król strzelców”, Polonia: „Manekin Pis”, GOSTYN — „Niebezpieczny wiek”, JAROCIN — „Trudne lata”, KALISZ — Kosmos: „Ostatnie akordy”, Stylowe: „Dziewięć stołów”, KEPEO — „Księżniczka”, KONIN — „Rekin finansjery”, KOSZCZ — „Górnicy: nieczyłane, Energetyka: „Lotna”, KOSCIAN — „O moim przyjacielu”, KROTOSZYŃ — „Tajemnica szafy”, LESZNO — „Dotknięcie nocy”, MIEDZYCHOD — „Maria Candelaria”, NOWY TOMYŚL — „Wesoła orkiestra”, OBORNKI — „Sasaczny”, OSTROW — Roma: „SOS — Titanic”, SŁONEC — „Dzieci cyrku”, OSTRZESZÓW — „Maturzystki”, PILA — „Iskra: „Pieć lusek”, MILENIE — „Liga dzentelmenów”, PLESZEW — „Ogniomistrz Kalen”, RAWICZ — „Rozkaz zabici”, SŁUPCA — „Złoty ładunek”, SREM — „Nieczyłane, SRODA — „Pierwsza lekcja”, SZAMOTULY — „Paraski wiozega”, TRZCIANKA — „Proszę za mną”, TUREK — „Jak zabić starszą panią”, WAGROWIEC — „Zbuntowana orkiestra”, WOLSZTYN — „Teresa Raguin”, WRZESNIA — „Noc szpiegów”.

## Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.50 — Korespondencja z zagranicą; 9 — Dla klasy V; 9.30 — Melodie rozrywkowe; 9.40 — Dla przedszkolki; 10 — Koncert muz. ros. i radz.; 11 — „Balzac” fragm. pow. biograficznej S. Zweiga; 11.20 — Z cyklu: Wiesz taniec i śpiewa; 11.40 — „Wesołe banjo” gra orkiestra „The Big Ben Banjo Band” dyryguje Norrie Paramor; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas V, VI i VII; 13.30 — „Flet i klarnet w muzyce”; 14 — Radz. zespoły i orkiestry rozr.; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Utwory na harfę gra R. Ruzkova; 15.10 — Dla młodzieży: pt. „Czego ci chce mój nie wymysla”; 15.30 — Ra diowa skrzynka muz.; 16.05 — Nad kartkami poetów: J. Ursyn-Niemcewicz; 16.35 — Koncert zyczeń; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Koncert Orkiestry Symf.; 18 — Tyg. fel. Red. Społ.; 18.10 — Radiostacja młodzieży; 18.40 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — Wieczór mel. operetkowy; 20.26 — Sport; 20.30 — „Dym” słuchowisko wg pow. I. Turgeniewa; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR.  
POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 — Utwory na organy kinowe; 9 — Gra Polska Kapela pod dyrykcją F. Dzierżanowskiego; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — Gitara i piosenka; 10 — Z cyklu: „Portrety literackie”; 11 — Fragmenty z oper Goetana Donizettego; 12.15 — Muz. naszego regionu; 12.30 — Audycja „Od ziarnka do garnka”; 12.45 — „Wzdłuż i wszerz rynków świata”; 13 — „Nad pięknym miodnym Dunajem”; 13.25 — „Faraon” ode. 17 powieści B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14 — Koncert muz. polskiej; 14.45 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Koncert solistów — Jan Kusiewicz — tenor, Elvira Hodinarowa — fortepian i akompaniament; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — „Lekkoatletyczna czterolatka”; 16.30 — Dla dzieci; 17 — Koncert zyczeń; 17.25 — Zapowiedź najbliższych koncertów zyczeń; 17.40 — Komentarz B. Hniedziwiec; 18 — Studencko. St. Kamińskiego pt. — „Dług honorowy”; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Raport z A. Jachymy; 19.30 — Rozmowa z ministrem kultury i sztuki T. Galinskim; 19.45 — Panorama muzyki pol.; 20.15 — Orkiestra tan.; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — „W 75-tą rocznicę śmierci A. Borodina” audycja w oprac. H. Swolkienia;

Telewizja  
POZNAN: 17.25 — Prog. dla młodzieży: „W świecie fizyki” — (W-wa); 17.55 — „Z kamerą u przyjaciół” — (W-wa); 18.10 — „Telerozmaitości” — (dok.); 18.40 — „Na półkach księgarskich” — (W-wa); 18.50 — Magazyn „Pegaz” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Prog. rozrywk. — (W-wa); 20.25 — „Do rodziców i wychowawców” — (W-wa); 21.05 — „Wspomnienia o gwiazdach” — (W-wa); 21.35 — Prog. public. — „Dobre o tym wiedzieć” — (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

## Nowy majątek miasta

Powodów do narzekania jest wiele: a to złości wydeptany trawnik, to połamane drzewka, czy ulica ciemna wieczorem. Zimą brakuje w kuchenkach gazu, latem wody w kranach, MHD zaniedbuje zaopatrzenie, a gastronomia podaje tylko ziemniaki lodowate.

Większość tych kłopotów to nasz własny „wyrób”, wynik niedbałości ludzkiej i lekceważenia. Warto po obywatelsku zastanowić się nad tym, jak je usunąć.

Wspomniane wyżej zmartwienia pań domu z Krotoszyńska zostaną w zasadzie zlikwidowane. Trwa właśnie intensywna rozbudowa gazowni, nowych ujęć wody, magistrali wodnej i kanalizacyjnej. W tym roku wydano na ten cel już ponad 6 milionów zł.

Gazownia pochłonie prawie 4 miliony, a to nie koniec nakładów. Dzisiaj wiadomo, że trzeba dobudować dwa dalsze piece. Szkoda tylko, że nie pomyślano o tym wcześniej, bowiem z tym łączy się najprawdopodobniej wyburzenie zupełnie nowej ściany budynku.

Przewidywana długość magistrali wodnej wynosi 3,768 metrów. Prawie połowa rurociągu została już wykonana, na co wydatkowano 1,7 mln. zł. Pragnąc uniknąć zahamowań pracy w przyszłym roku, miasto zakupiło już rury żeliwne na pozostałą część rurociągu. Kosztowały one ćwierć miliona złotych. Wiosną bę-

## W XX rocznicę PPR

## Akademia w Bojanowie

W Bojanowie odbyła się akademia z okazji XX-lecia PPR. Słowo wstępne wygłosił działacz ruchu robotniczego Ignacy Zawada, a referat o historii partii i jej działalności w Bojanowie wygłosił sekretarz KM PZPR Stanisław Solecki. W części artystycznej wystąpiła młodzież miejscowych szkół. Po akademii odbyło się spotkanie władz z długoletnimi działaczami partyjnymi. (wt)

## J w Wągrowcu

20 bm. odbyła się też akademia w Wągrowcu. Otworzył ją przewodniczący Prezydium PRN Zbigniew Walkowiak, witał serdecznie przybyłych na akademii, a szczególnie delegację Armii Czerwonej i Wojska Polskiego.

Referat i sekretarza KP PZPR A. Czajkowskiego, nawiązywał do powstania PPR i działalności partii w powiecie. Zyczenia z okazji 20-lecia PPR złożyli: przedstawiciel Armii Czerwonej i sekretarz PK ZSL.

Na część artystyczną złożyły się występy orkiestry symfonicznej Towarzystwa im. Fryderyka Chopina oraz uczniów Liceum Pedagogicznego w Wągrowcu. (kdw)

Magistrat m. Kalisza w styczniu 1926 r. zatrudniał ok. 600 bezrobotnych przy robotach publicznych. Około 2800 robotników — bezrobotnych pozbawiono wszelkich środków do życia, nawet głodowych zasiłków i możliwości pracy przy robotach publicznych.

Nadal ciężkie warunki bytowe mieli bezrobotni, korzystający z posiłków i ci, którzy pracowali przy robotach publicznych. Pracowano 3 dni w tygodniu. Dniówka wynosiła tam za 8-godzinny dzień pracy 3,30 zł dla robotników obciążonych rodziną i 3 zł dla samotnych.

W końcu stycznia 1926 r. władze z magistratu obniżyły już i tak głodowe płace tych robotników. „Ojcowie miasta” podjęli bowiem decyzję

dzie można od razu przystąpić do robót i w połowie roku oddać „wodną drogę” do użytku.

Rozbudowa ujęć wodociągowych byłaby już zakończona, gdyby nie brak linii elektrycznej, dostarczającej pompom energię. Gotowe są już podłączenia do źródeł głębiny i rurociągi tłoczne. Zakupiono agregat prądowców, czy dla stacji pomp. Równocześnie rozpoczęto dalsze wiercenia nowego otworu? badawczego (chodzi o dokładne rozpoznanie możliwości wod-

## 40-lecie związku ogrodników

Już przed pierwszą wojną światową Leszno stanowiło duży ośrodek produkcji ogrodniczej. Na przeszkodzie rozwoju stanęły jednak trudności indywidualnego zaopatrzenia i zbytu.

Z inicjatywy ogrodników odbyło się w końcu listopada 1920 roku pierwsze zebranie organizacyjne, które dało początek późniejszemu Towarzystwu Ogrodniczemu, powstałemu wiosną 1921 roku. Na początku do towarzystwa należało 19 członków. Przez szereg lat skupiali się wokół tego związku ogrodnicy ze Zbąszyń, Wolsztyna, Rawicza, Krotoszyńska, Ostrowa i innych miast.

Od 1926 roku do wybuchu wojny ogrodnicy leszczyńscy wyszli 414 pełnowartościowych fachowców. Dwa razy do roku na wiosnę i jesienią odbywały się egzaminy czeladnicze.

Po wywołaniu zrzeczenia przyjęło nazwę „Koło ogrodników — producentów upraw specjalnych”, licząc prawie 90 członków. Z ich też inicjatywy reaktywowano w 1957 roku Rejonową Spółdzielnię Ogrodniczą z terenem działalności na powiaty Leszno, Gostyń i Rawicz.

Od tego czasu datuje się ścisła współpraca zrzeczenia ze Spółdzielnią. Kolektywne opracowywanie i wytyczanie właściwych kierunków rozwoju sprzyjały dziś wzrostowi produkcji ogrodniczej.

Z okazji jubileuszu 40-lecia działalności zrzeczenia ogrodników odbyła się w Lesznie

## Pochwała gospodarności

Młodzież szkoły podstawowej w Falkowie (pow. Gniezno) przekazała ostatnio na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 429 zł. Powyższą sumę uczniowie zgromadzili sprzedając zebraną makulaturę, butelki oraz pracując przy zbiorze ziemniaków w pobliskim Państwowym Gospodarstwie Rolnym. (SF)

## W rocznicę masakry bezrobotnych (I)



obciążenia dniówki zatrudnionym przy robotach publicznych z 3,30 do 3 zł dla żywcili rodzin oraz z 3 do 1,50 zł dla samotnych. Jednocześnie zredukowano liczbę dni pracy z 12—14 dni do 10 dni w miesiącu.

Decyzja ta wywołała wśród bezrobotnych falę protestów i oburzenia. Zorganizowali masówkę. Wysunęli żądania przywrócenia stawek dotąd obowiązujących przy robotach publicznych, zwiększenia liczby dni pracy w miesiącu do 14 dni oraz objęcia zasiłkiem wszystkich bezrobotnych. Na masówce tej wyłoniono również delegację bezrobotnych, na czele której stanął kaliski działacz Związków Zawodowych — Lis. Zebrani upowadzili delegację do przedstawienia wspomnianych żądań prezydentowi m. Kalisza — Szarasowi.

8 lutego nastąpiło w magistracie spotkanie delegacji z prezydentem. Pod presją tego spotkania władze miejskie Kalisza uchwały podnieść stawki pieniężnej bezrobotnym za roboty publiczne robotnikom samotnym do 2 zł dziennie. Natomiast podwyżkę stawek dla obciążonych rodziną oraz objęcie zasiłkiem wszystkich

## Echa naszych publikacji

## Brakoróbstwo typowe?

W związku z notatką, jaka ukazała się w „Głosie” 5. I m. w sprawie niewłaściwego wykonania budynku dworcowego w Wolsztynie, Zarząd PRK-10 Poznań przysłał nam wyjaśnienie.

„1. Dworzec kolejowy w Wolsztynie wykonano w 1960 r. i przekazano do eksploatacji w dniu 31. XII. 1960 r. z wynikiem dobrym, bez zastrzeżeń ze strony inwestora (wszystkie podkreślenia redakcji). Z załączników do w/w protokołu wynika szereg robot dodatkowych, niedoróbek i niekwalifikujących wad dotyczących wyregulowania stolarki okiennej, drzwi wahadłowych oraz robot energicznych.

Roboty dodatkowo związane z zagospodarowaniem terenu i z urządzeniami pomocniczymi dla dworca przedstawił się w realizacji ze względu na brak pokrycia w dokumentacji projektowo-kosztorysowej, zmiany lokalizacji oraz wadliwego zaprojektowania.

Powyższe dotyczy: dźwigu platformowego do zużycia przechowalni dla rowerów, przepompowni ścieków, rozbiórki budynku, za instalowania pompy w tunelu z instalacją energetyczną oraz wymiany drzwi wejściowych-wahadłowych.

2. W dniu 28 grudnia 1961 r. odbył się odbiór pogwarancyjny obiektu. Z protokołu wynika szereg nowo ujawnionych drobnych usterek, które wykonawca zobowiązał się sukcesywnie usunąć w terminie od stycznia do 31 maja br. z uwagi na okres zimowy.

3. Do poważniejszych usterek wymienionych w protokole pogwarancyjnym zalicza się złe działające drzwi wahadłowe, które na podstawie nowej dokumentacji zastąpiono już właściwymi oraz pęknięcie muru przy styku żelbetonowej wiaty z konstrukcją murem, wynikające z wadliwej dokumentacji.

4. Zarząd PRK-10 nadmieniał, że obiekt dworca był starannie i estetycznie wykonany, co oprócz inwestora stwierdzały notatki w prasie i w programie ogólnym dziennika telewizyjnego.

Wynikie wady w okresie gwa-

## Do siewów blisko

Ostatnio odbyła się narada egzekutywy KP PZPR, Prezydium PRN i Prezydium PK ZSL w Ostrzeszowie, na której omówiono przygotowania do akcji siewnej oraz zatwierdzono projekty planów gromadzkich na br. i programów rozwoju gromad na lata 1961—1965.

Podczas narady stwierdzono, że wymiana ziarna siewnego nie przebiega należycie. Wiele mówiono na temat kontraktacji żywności mięsno-słoninowej, która nie przebiega należycie.

W toku analizy opracowanych planów gromadzkich stwierdzono, że zostały one przygotowane właściwie. Niemniej zwrócono uwagę na możliwości dalszego zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi przez kółka rolnicze. Sugerowano zwiększenie zakupu traktorów przez kółka oraz zalecono przeanalizować dalsze możliwości obniżenia stanu pogłowia koni. (hp)

W związku z artykułem o kwidacji niektórych gromad w woj. poznańskim, wydrukowanym w „Głosie” z dnia 12. I. 1962 r. pt. „Mniej, ale lepiej” otrzymał pismo list z Cienina Kosielnego, pow. Słupca od p. Kazimiera Gościńskiego, który wyjaśnia pewną niescisłość, zawartą w wyżej wymienionym artykule:

1. Powiat Słupca stracił nie 1 gromad lecz tylko 4, gdyż GRN Cienin Kosieleni decyzją Zarządu Ministrów pozostała bez zmian.

2. Wioski Benignowa i Radwiniec pozostały nadal w granicach administracyjnych GRN Cienin Kosieleni, a tym samym należą do powiatu słupskiego.

Autor artykułu nie wziął pod uwagę poprawki, wniesionej do uchwały WRN przez Radę Ministrów.

zowali samoobronę. Za broń posłużył sprzęt kancelaryjny, meble, ramy okienne itp., którymi obrzucono policję. Po godzinnej walce policji udało się wyprowadzić z gmachu bezrobotnych. Od kul policyjnych zostało rannych 6 robotników, których przewieziono do szpitala.

Jednocześnie na rynku i przyległych do niego ulicach rozpoczęła się walka wręcz między policją, a manifestantami. Policja nie mogąc rozprawić się z tłumem za pomocą pałek i kół, dała salwę w demonstrantów. Wywalała się formalna bitwa, w wyniku której bezrobotni opanowali sytuację i na powrót zajęli budynek magistratu. Po stronie robotników padli ranni. Ranny został również oficer policji i starszy posterunkowy. Część policjantów została rozbrojona przez demonstrantów. Grupy „granatowców” zaczęły w popłochu uciekać w kierunku koszar 29 pułku Strzelców. Po kilku minutach na miejsce stary przybyły wezwane trzy kompanie wojska.

— Gotuj broń! — padły w szereg rozkazy dowódców kompanii.

Wyprowadzone na ulicę wojsko opowiedziało się jednak po stronie robotników. Nie oddano ani jednego strzału do demonstrujących. Część żołnierzy zdejmowała czapki i krzyknęła „Czerwonego Sztandaru”, sprowadzając przez robotników, część brzo- tała się z bezrobotnymi, przyłączając się do demonstrantów. (cdn)

E. PATYK